

PREZES WĘGLOKOKSU: UMOWA SPOŁECZNA UŁATWI POZYSKIWANIE FINANSOWANIA

Parafowana w minioną środę umowa społeczna jest dla górników gwarantem bezpieczeństwa socjalnego, zaś dla Węglokoksu może otworzyć możliwości pozyskania finansowania rozwojowych inwestycji w nowych branżach i segmentach – ocenia prezes Węglokoksu Tomasz Heryszek.

Do katowickiego Węglokoksu należy objęta zapisami umowy społecznej kopalnia Bobrek w Bytomiu, działająca w ramach spółki Węglokoks Kraj. Firma jest też właścicielem prawie jednej piątej akcji Polskiej Grupy Górniczej, o nominalnej wartości 716 mln zł. Odpisy związane z utratą wartości tych akcji znacznie obciążąły ubiegłoroczny wynik finansowy Węglokoksu.

Przedstawiciele Węglokoksu uczestniczyli w negocjacjach umowy społecznej dla górnictwa, którą teraz – by weszła w życie – powinna notyfikować Komisja Europejska. „Gdy to się stanie, obie spółki (PGG i Węglokoks Kraj – PAP) będą miały przed sobą określone zadania w postaci rozpisanej na lata likwidacji poszczególnych kopalń. W zamian będą objęte pomocą publiczną” – wyjaśnił w rozmowie z PAP prezes Węglokoksu.

Jego zdaniem, dla górnictwa węgla energetycznego, szczególnie dla górników zatrudnionych w tej branży, umowa jest gwarantem bezpieczeństwa socjalnego.

Redakcja naukowa Barbara Wiśniewska-Paź Jarosław Stelmach

BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Terroryzm • Strategie zwalczania
Edukacja antyterrorystyczna **TOM I**

Kompedium wiedzy z zakresu bezpieczeństwa obiektów użyteczności publicznej, w tym infrastruktury krytycznej oraz zagadnień związanych z terroryzmem i antyterroryzmem.

Redakcja naukowa Barbara Wiśniewska-Paź Jarosław Stelmach

BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Planowanie • Reagowanie
Infrastruktura krytyczna **TOM II**

Difin

Sklep.Defence 24

Reklama

„Obserwujemy szybkie odejście od opłacalności produkcji energii i ciepła w źródłach węglowych, co

sprawia, że produkcja węgla energetycznego przestaje być opłacalna. Bez pomocy publicznej niektóre spółki musiałyby ogłosić upadłość być może jeszcze w tym roku” – ocenił Heryszek, przypominając, że umowa gwarantuje odchodzącym górnikom osłony socjalne, m.in. urlopy przedemerytalne i jednorazowe odprawy.

„Z kolei dla naszej grupy kapitałowej umowa daje możliwość zabezpieczenia pracowników, spokojnego dożycia kopalni do czasu zakończenia pracy i następnie wygaszenia produkcji, z czym w wymiarze finansowym sama spółka nie miałaby szans sobie poradzić ze względu na ogromne koszty likwidacji kopalń. Tu uzyskujemy pomoc państwa w analogiczny sposób, jak było to prowadzone w ostatnich 30 latach w Niemczech” – wskazał Heryszek.

„Dla nas istotne jest również to, że dzięki umowie schodzimy z tzw. śladu węglowego i dzięki temu otwierają się możliwości pozyskania finansowania rozwojowych inwestycji w zupełnie nowych branżach i segmentach” – dodał prezes.

Pytany o opisywaną wcześniej przez media koncepcję możliwej konsolidacji górnictwa węgla energetycznego wokół Węglokoksu, Heryszek ocenił, że jest ona nieaktualna. „W porozumieniu z bankami idziemy w zupełnie inną stronę. Obecnie dominującą jest koncepcja powołania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego oraz pozostawienia odrębnych podmiotów produkujących węgiel energetyczny. Finalne rozwiązanie poznamy pewnie w perspektywie kolejnych tygodni lub miesięcy” – powiedział prezes Węglokoksu.

Jego zdaniem, największym wyzwaniem dla spółek z Grupy Węglokoksu pozostaje pozyskiwanie finansowania. „Aby zmieniać przedsiębiorstwo i odchodzić od śladu węglowego, trzeba mieć najpierw dostęp do finansowania operacyjnego, a przede wszystkim inwestycyjnego. Tymczasem niektóre banki oczekują od takich firm jak nasza błyskawicznego odejścia od węgla i nad tym finansowaniem długo się zastanawiają” – wyjaśnił prezes.

Jego zdaniem, żeby odejść od węgla, potrzeba czasu, a przede wszystkim zaufania instytucji finansowych, by dzięki finansowaniu dać szansę na zmiany przedsiębiorstwom takim jak Węglokoks.

„Również bardzo mocno liczymy na wszystkie zewnętrzne fundusze, które m.in. w ramach Krajowego Programu Odbudowy trafią niebawem do Polski, w tym do regionów węglowych. Reszta zależy już tylko od dobrych pomysłów i inwencji, aby nie tylko utrzymać miejsca pracy, ale aby generować te miejsca w wysokosprawnych i wysokomarżowych sektorach rynku” – podsumował prezes Węglokoksu.

Komentując ubiegłoroczne wyniki Grupy, Heryszek podkreślił, iż Węglokoks wygenerował rekordową ilość gotówki, zaś jednostkowe wskaźniki operacyjne, mimo światowego spowolnienia gospodarczego, były wyższe od planowanych. Firma miała ponad 1,6 mld zł przychodów, a cała Grupa - ok. 2,5 mld zł. Jednostkowy wynik operacyjny wyniósł 75 mln zł. Grupa zanotowała stratę netto w związku m.in. z odpisami na utratę wartości akcji Polskiej Grupy Górniczej.

W tym roku Węglokoks spodziewa się lepszych wyników. „Po wynikach pierwszego kwartału widzimy, że tak będzie. Estymacje kolejnych kwartałów, zarówno jednostkowe, jak i skonsolidowane dają podstawę do optymizmu” – ocenił Heryszek.

Grupę Węglokoksu tworzy ponad 20 spółek, zatrudniających łącznie blisko 6 tys. pracowników. To m.in. Huta Łabędy, Huta Pokój, Huta Pokój Profile, Huta Pokój Konstrukcje, Walcownia Blach Batory oraz spółki należące do firmy Węglokoks Energia.

Heryszek przypomniał, że należąca do Grupy Huta Łabędy stoi przed ważnymi decyzjami o przyszłości. „Widzimy potrzebę mocniejszego zaangażowania się w biznesie rurowym, ale przede

wszystkim szukania dywersyfikacji i nowych produktów w najbliższej przyszłości” – poinformował.

W ub. roku Węglkokoks przystąpił także do porządkowania organizacyjnego aktywów w Rudzie Śląskiej, dzięki czemu Huta Pokój Profile stała się spółką w pełni należącą do Grupy.

„Doprowadziliśmy do małego finału wieloletni proces restrukturyzacji właścicielskiej, spłacone zostały wielomilionowe zobowiązania huty wobec trzech banków, a tym samym Huta Pokój została uratowana przed grożącą jej upadłością. W ramach rozliczenia starego długu handlowego przejęliśmy od huty całą jej część produkcyjną. Majątek, hale, urządzenia oraz pracownicy przeszli do nowego podmiotu – spółki o nazwie Huta Pokój Profile” – wyjaśnił Heryszek.

„Za nami pierwsza połowa tego procesu. Druga, w postaci przejęcia przez nas ponad 120 hektarów terenów oraz spółki Huta Pokój Konstrukcje, planowana jest na ten i, być może, w części przyszły rok. Zobowiązaliśmy się do finansowania działalności i będziemy finansować działalność operacyjną oraz inwestycyjną obu tych podmiotów” – dodał prezes, oceniając, iż obie te spółki „dają nadzieję na pozytywne wyniki w niedalekiej przyszłości”. Heryszek zapowiedział też konsolidację procesów obsługi należących do Grupy podmiotów hutniczych.(PAP)